Nr. 37. Kraków, Piątek 24 Stycznia 1908. Rok XXVII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
oraz poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Bosaka i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.
ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — R. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 14.
OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Przedłożenie o odbudowaniu floty ros. a Duma. — Zniżenie stopy procentowej przez bank austro-węg. Rezolucya socyalistów w parlamencie niemieckim. Obawy konfliktu japońsko-amerykańskiego. — Kandydatura Shawa na prezydenta Stanów Zjedn. — Eksplozya gazu w Budapeszcie.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 24 stycznia.

Wczoraj zakończono obrady nad budżetem na r. 1908. Na początku posiedzenia z powodu omawiania przyczyn secesyi z dawnej większości Rady m. Krakowa, przyszło do osobistej kontrowersyi między radcami Ulanowskim, Jaworskim i Łepkowskim z jednej, a prezydentem miasta z drugiej strony. Następnie zakończył dyskusyę ogólną nad budżetem referent generalny.

Mowa referenta generalnego.

R. m. Federowicz, generalny referent budżetu, zabiera głos i oświadcza, że stwierdzić może z zadowoleniem, iż za projektem budżetu głosować może znaczna większość Rady. Nie będzie za nim tylko secesya konserwatywna dawnej większości, która rozbiwszy Koło radzieckie wydała „manifest", stwierdzający, że mimo wszystko popierać będzie kolegów z nowej większości w sprawach gospodarki miejskiej. Mowca zajmuje się następnie obszernie ową secesyą z łona dawnej większości i przesileniem w prezydyum, z którego wystąpił pierwszy wiceprezydent Chyliński, gdy prezydent miasta i jego drugi zastępca opuścili szeregi partyi konserwatywnej. Mowca wskazuje na walkę secesyonistów z obecnym zarządem miasta, prowadzoną w Radzie miasta na zgromadzeniach w Radzie powiatowej i na szpaltach „Czasu" w sposób prawdziwie demagogiczny, sposób, który ci panowie, jako członkowie stronnictwa konserwatywnego, zawsze energicznie zwalczali.

Referent polemizuje następnie z wywodami prof. Ulanowskiego, prof. Jaworskiego i dra Łepkowskiego, zarzuty ich nazywa nieuzasadnionemi, formalnej natury, lub podyktowanemi animozyą osobistą, która powstała może z powodu tego, że kilku polityków krakowskich wyzwoliło się z pod jarzma grupy agrarnej, co jednak znaczna większość ludności powitała z nadzwyczajnem zadowoleniem. Opozycya dzisiejsza w Radzie krakowskiej czyni ogółem wrażenie nieszczerości, bo przecież niedawno jeszcze występowała z hymnami pochwalnemi dla obecnego zarządu miasta. A o szczerość w tym kierunku przecież przedewszystkiem chodzi. — Mowca prosi o przystąpienie do rozpraw szczegółowych nad budżetem.

Rozprawa szczegółowa nad budżetem.

Prez. dr Leo zarządza następnie rozprawę szczegółową.

Dział I. Zarząd główny. — Wydatki 837.653 K, dochody 61.217 K — niedobór 776.436 K (Referent dr Ponikło).

R. m. Matusiński domaga się wypracowania statutu organizacyjnego urzędników, aby nie wzrastały wydatki na pomocników i dyurnistów. Mowca żąda także zorganizowania komisyi dyscyplinarnej.

R. m. Rosenblatt podnosi konieczność wprowadzenia nowożytnej, niebiurokratycznej i ustnej procedury w czynnościach magistratu.

Prez. Leo oświadcza, że obie sprawy są już przygotowane. Projekt nowej manipulacyi już się drukuje, wkrótce będzie przedłożony sekcyi prawniczej.

R. m. Bujwid żąda, aby biuro pośrednictwa pracy zostało umieszczone w śródmieściu.

Dział I uchwalono.

Dział II. Zarząd majątku miejskiego. Wydatki 134.015 K, dochody 950.325 K, nadwyżka 816.310 K (Referent wiceprez. Sare).

R. m. Daszyński zapytuje, co się dzieje z młynówką Rudawą; konserwacya brzegów za wiele kosztuje.

Po odpowiedzi referenta — dział II uchwalono.

Dział III. Opodatkowanie i opłaty gminne. Wydatki 620 K, dochody 2,101.612 K, nadwyżka 2,100.992 K (Ref. rewident Krzyżanowski w zastępstwie nieobecnego r. m. Grossa).

Po przemowie r. m. Epsteina i Rafała Landaua dział III uchwalono.

Dział IV. Zarząd długu miejskiego. Wydatki 621.461 K, dochody 56.657 K, niedobór 564.804 K. — Uchwalono.

Dział V. Bezpieczeństwo publiczne. Wydatki 340.233, dochody 5.650 niedobór 334.583 K. (Ref. r. Markus).

R. m. Godzicki podniósł, że budownictwo miejskie postępuje może niewłaściwie z właścicielami realności, gdy chodzi o naruszenie chodnika przy restauracyi danego domu. Budownictwo oblicza bardzo wysoko należytości za naprawę chodnika i zestawia koszta na znacznie większe przestrzenie, aniżeli te, które zostały naprawione.

Dział piąty uchwalono.

Dział VI. Budowy i roboty publiczne. Wydatki 195.718, dochody 124.500, niedobór 71.218 K. (Ref. r. Markus). Uchwalono.

Dział VII. Upiększenie miasta. Wydatki 104.595, dochody 11.047, niedobór 93.548 K. (Ref. r. Judkiewicz)

R. m. Muczkowski domaga się wydatniejszej opieki nad parkiem dr Jordana.

Referent oświadcza, że sprawa ta została już załatwiona. Inwentarz spisano, opiekę ogrodniczą objął ogrodnik miejski p. Małecki. Opiekę nad parkiem zamierza zarząd miasta oddać osobnej komisyi.

Prez. oświadcza że sprawą (referat już wypracował sekretarz magistratu p. Groele) zajmie się wkrótce komisya plantacyjna. Park ten, jak za życia jego twórcy, tak i teraz cieszy się wydatną opieką ze strony zarządu miasta.

R. m. Turski sądzi, że za mało się preliminuje na przyrządy do ćwiczeń fizycznych w parku dr Jordana. Mowca spodziewa się, że prezydent znajdzie w danym razie zwiększone fundusze dla tego parku. Mowca domaga się zwołania ankiety, któraby zajęła się organizacyą ćwiczeń fizycznych w parku.

R. m. Domański domaga się, aby w parku Jordana utrzymano ćwiczenia także w zimie.

R. m. Nowak Stanisław domaga się skrapiania plantacyj przed godziną siódmą rano. W sprawie tej przemawia także r. m. Drobner.

Dział ten uchwalono.

Dział VIII. Zarząd targowy. Wydatki 58.618, dochody 117.390, nadwyżka 58.772 koron (ref. r. m. Schwarz). Uchwalono.

Dział IX. Zdrowotność miasta. Wydatki 399.404, dochody 216.870, niedobór 182.534 kor. (Ref. prof. Domański w zastępstwie prof. Pareńskiego).

R. m. Godzicki podnosi konieczność reorganizacyi służby sanitarnej w mieście. Brak sił lekarskich, niedostateczna instrukcya dla lekarzy, — oto wady tego działu administracyi miejskiej. Trzech lekarzy miejskich — tak, jak to było przed laty 40, dziś żadną miarą podołać nie może obowiązkom, jakie są wymagane przy tak znacznym wzroście liczby mieszkańców Krakowa. Mowca w energicznych słowach domaga się, aby komisya sanitarna, która już tą sprawą niejednokrotnie się zajmowała i nawet do uchwalenia pewnych wniosków doprowadziła, te uchwały swoje przedstawiła do zatwierdzenia plenum Rady.

R. m. Ponikło popiera wywody p. Godzickiego i omawia kwestyę lekarzy szkolnych.

R. m. Daszyński czyni szereg zarzutów co do zakładu czyszczenia miasta i zgłasza wniosek o skreślenie dodatku 2400 kor., które pobiera kierownik zakładu, zniżenie sumy 1200 kor. na wydatki kancelaryjne do 600 koron i skreślenie kilku innych jeszcze pozycyj. Następnie radca Daszyński w obszernym wywodzie omawiał sprawę kollektora lewobrzeżnego i regulacyi Wisły, który zbudowany być ma kosztem 100 tysięcy koron, płatnych w 40 ratach, i na co do budżetu wstawiono pierwszą ratę w sumie 2500 koron. Mowca oświadcza, że roboty, mimo zapowiedzi, nie mogą rozpocząć się na wiosnę, albowiem dotąd ofert nie rozpisano. Mowca zajmuje się następnie sporem fachowców w tej sprawie i wskazuje na odczyt inżyniera dra Pordesa, wygłoszony w Towarzystwie technicznem w tej sprawie.

Prez. Leo wyjaśnia, że naczelnikowi straży pożarnej za pracę w zakładzie czyszczenia miasta należy się osobno wynagrodzenie, które uchwaliła Rada miasta, a więc i radca Daszyński.

R. m. Daszyski: Ja głosowałem przeciw.

Dr Leo oświadcza się więc przeciw skreślaniu pozycyj, czego żąda p. Daszyński.

Naczelnik straży pożarnej, p. Nowotny, udzielił kilku wyjaśnień na zarzuty r. Daszyńskiego.

R. m. Markus oświadcza, że zakładem czyszczenia miasta kieruje osobna komisya, która nader skrupulatnie wypełnia swe obowiązki

W tym duchu przemawiają następnie radcy Bialik i Drozdowski. Odpowiada im r. Daszyński. Wnioski r. Daszyńskiego odrzucono.

R. m. Nowak Julian apeluje do prezydenta, aby zajął się energicznie reformą sanitarną w mieście. Obecnie nie można obliczać zdrowotności miasta na podstawie cyfry śmiertelności. — Jest to zapatrywanie przestarzałe; dziś stan zdrowotny oblicza się w ten sposób, ile ludzie, zdolni do pracy, tracą dni w roku na chorobę. Mowca domaga się następnie uregulowania kwestyi dowozu mleka do Krakowa; jest to kwestya nietylko aprowizacyi miasta, ale i sprawa sanitarna.

R. m. Tomkowicz domaga się uregulowania kwestyi, aby ubodzy chorzy nie potrzebowali się opłacać służbie lekarzy miejskich. Mowcę dochodziły tego rodzaju skargi.

R. m. Bujwid domaga się podwyższenia subwencyi dla Tow. ratunkowego do tej wysokości, aby mogło zaprowadzić dyżury lekarzy. Nie zgłasza mowca wniosku nagłego, lecz prosi o regulaminowe jego traktowanie.

R. m. Nowak Stanisław żąda, aby jeszcze w bieżącym roku szkolnym utworzoną została przynajmniej jedna posada lekarza szkolnego.

Prez. Leo oświadcza, że w bieżącym roku cały projekt reorganizacyi sanitarnej będzie przedłożony Radzie, a więc załatwioną będzie także sprawa lekarzy szkolnych.

Cały dział „zdrowotność miasta" uchwalono.

Dział X. Dobroczynność. Wydatki 207.308, dochody 62.474; niedobór 144.834 K. (Ref. r. Birnbaum). Uchwalono.

Dział XI. Sztuka i zabytki historyczne. Wydatki 175.692, dochody 50.300, niedobór 125.392 K. (Ref. dr. Zaczek).

R. m. Gunkiewicz oświadcza, że jak co roku, tak i teraz ponawia swój wniosek o umiastowienie teatru miejskiego po wygaśnięciu kontraktu z obecną entrepryzą. Mowca wykazuje następnie cyfrowo, że miasto mimo wydzierżawienia teatru wydaje corocznie znaczne sumy na teatr (od 7-miu lat wydało 172.802 K) prócz budynku, inwentarza i personalu technicznego. Przez objęcie teatru we własny zarząd utrwali się scena krakowska pod każdym względem. Mowca żąda, aby podczas trwania dzierżawy obecnej zbierano różne daty. W końcu żąda dr Gunkiewicz wprowadzenia w życie emerytalnego funduszu dla artystów.

R. m. Muczkowski sądzi, że wniosek dr Gunkiewicza spotka ten los, co posła Losera, który przez 30 lat ponawiał wniosek o zniesienie loteryi liczbowej. Mowca, jako członek komisyi teatralnej, stwierdza, że teatr krakowski jest obecnie bardzo dobrze prowadzony.

R. m. Bandrowski domaga się, aby komisya teatralna przedstawiła Radzie jakieś sprawozdanie, czego od lat nie czyni. Mowca sądzi, że wnioski dr Gunkiewicza, jako rezolucye, które już w swoim czasie stały się uchwałą Rady, uchwalićby należało.

Prez. Leo oświadcza, że komisya teatralna roczne swe sprawozdania Radzie przedstawi. Co do funduszu emerytalnego, to ministerstwo nie zatwierdziło odnośnego projektu. Obecnie wyłoniła się nowa myśl, a mianowicie osoba, bliżej nieznana chce ofiarować 100.000 K na cele tego funduszu, a artyści chcą podnieść swe udziały, aby przyspieszyć wprowadzenie go w życie. Prezydent polecił tedy przedstawicielowi magistratu nawiązać w tej sprawie rokowania z dyrekcyą teatru.

R. m. Nowak Stanisław zgłasza rezolucyę w sprawie wydawania bezpłatnych biletów teatralnych dla młodzieży.

Dział uchwalono; rezolucye odesłano do magistratu.

Następnie na wniosek r. Sulikowskiego uchwalono „en bloc" dalsze pozycye budżetu, budżet wodociągowy, gazowni, elektrowni i inwestycyjny.

Uchwalono nadto następujące rezolucye komisyi budżetowej:

1) Rada miasta uchwala odnieść się do Wydziału krajowego, aby w wykonaniu ustawy państwowej przedłożył jak najspieszniej Sejmowi wniosek w sprawie założenia w kraju odpowiedniej ilości domów pracy przymusowej, a w szczególności założenia w Krakowie lub w najbliższej jego okolicy takiego domu i wydania w tym celu ustawy krajowej.

2) Wzywa się sekcyę szkolną, aby zastanowiła się nad zaprowadzeniem języka angielskiego w szkole wydziałowej żeńskiej.

3) Wzywa się dyrekcyę Muzeum techniczno-przemysłowego oraz instytut dla popierania drobnego przemysłu, aby przedkładały sprawozdania o działalności tych instytucyj.

Prezydent dr Leo skonstatowawszy, że cały projekt budżetu na r. 1908 został uchwalony, zamyka posiedzenie.

Ankieta w sprawie reformy szkół średnich.

(Telegram „Nowej Reformy").

Wiedeń. Wczoraj kontynuowano obrady ankiety dla reformy szkół średnich.

Dr Bobrzyński podniósł, że braki naszych szkół średnich mają trzy przyczyny, a mianowicie: wadliwe uregulowanie kwestyi uprawnienia, dążność wpojenia w uczniów możliwie wiele, jakoteż szablonowość w nauce, w instrukcyach i planie naukowym. Mowca jest za najmożliwszem równouprawnieniem szkoły realnej z gimnazyum. Szkoła realna wymaga jednakże gruntownego przekształcenia i powiększenia o klasę ósmą. Mowca jest za zniesieniem dwustopniowości i za zmniejszeniem materyału naukowego, natomiast za możliwą gruntownością. Reforma gimnazyów i szkół realnych byłaby konieczną w duchu pogłębienia nauki. Szkoła realna potrzebuje więcej reformy, jak gimnazyum, gdyż zajmuje się trzema językami żyjącymi, a w najważniejszych gałęziach, jak nauki przyrodnicze i geografia, nie daje uczniom prawie nic więcej jak gimnazyum. Z nowym typem realnego gimnazyum mowca nie może się zgodzić, tem bardziej, że chodzi tylko o eksperyment. Natomiast byłoby pożądanem utworzenie liceum albo 6-klasowej wyższej szkoły dla tych, którzy nie chcą iść do szkół wyższych. Takim szkołom należałoby przyznać prawo jednorocznej służby wojskowej i prawo uzyskania niższych posad urzędniczych. Mogłyby one być też przygotowaniem do wyższych szkół handlowych i przemysłowych, oraz do seminaryów naucz. Zmniejszyłoby to też napływ do szkół średnich. W końcu możnaby każdemu poszczególnemu ciału nauczycielskiemu umożliwić we własnym zakładzie w obrębie ogólnych ram przeprowadzenie własnej organizacyi i planu naukowego, pod kontrolą władzy wyższej.

Dr Pattai wystąpił przeciw obecnej metodzie nauczania języków starożytnych, jest jednakże za utrzymaniem humanistyki. Nauka języka greckiego mogłaby się rozpoczynać dopiero w klasie V. Nowy typ gimnazyum, jaki będzie stworzony, powinien mieć również charakter humanistyczny. Szkoła realna musi być ośmioklasowa przy zaprowadzeniu języka łacińskiego. Wówczas obie szkoły będą mogły być zrównane.

Szef sekcyi Juraschek jest zdania, że nowy typ szkół średnich nie zmniejszy napływu do obecnych szkół średnich. Musianoby stworzyć nowy rodzaj zakładów, przeznaczonych w pierwszej linii dla stanu średniego, któryby mógł przyjmować uczniów, występujących ze szkół średnich. Te nowe zakłady powinnyby być w rodzaju żeńskich liceów. Z tą ogólną szkołą musiałyby być połączone przygotowawcze szkoły do poszczególnych zawodów.

Generał-major Meixner wyraża opinię ministerstwa wojny w sprawie jednorocznej służby wojskowej. Zarząd wojskowy nie przeczy potrzebie rewizyi odnośnych postanowień i będzie się starał sprzeczne zdania, istniejące w tej kwestyi, wyrównać. Ministerstwo od szeregu lat zajmuje się tą kwestyą i przyszło do przekonania, że kwestyę tę można tylko jako całą rozwiązać i że zupełne wyrównanie obecnych sprzeczności może nastąpić tylko na podstawie dwuletniej służby wojskowej.

Minister oświaty dr Marchet omawiając kwestyę ze stanowiska polityczno szkolnego, wyraża nadzieję, że kwestyę ochotniczej służby wojskowej uda się załatwić w drodze ministeryalnych narad.

Br. Credik oświadcza się za stworzeniem wspólnej podstawy dla wyższych klas szkół średnich, z wykluczeniem greki, przyczem gorąco występuje za istniejącem realnem gimnazyum. Uważa zupełne zniesienie greki za nonsens, ale nauka ta powinna się dopiero od 5 klasy zaczynać. Następnie wystąpił za podwyższeniem czesnego, przy pozostawieniu uwolnień, aby czesne te władze szkolne mogły używać na potrzeby naukowe i w ten sposób być mniej zawisłemi od zarządu skarbowego. Wreszcie wśród oklasków zebranych podziękował zarządowi szkolnemu za zwołanie ankiety i danie możności do tej dyskusyi.

W dalszej dyskusyi pos. Pernerstorfer oświadczył się za utrzymaniem starych gimnazyów, choć może pewne reformy będą potrzebne. Zamiast w szkołach średnich wprowadzać nowe przedmioty, powinno się raczej kilka skreślić, między tymi naukę religii, która nie należy do szkoły. Natomiast należy dbać więcej o ćwiczenia fizyczne. Oświadczył się też za zniesieniem przywileju jednorocznej służby wojskowej, co najlepiej powstrzyma przepełnienie w szkołach średnich.

Przedłożenie flotowe w Dumie.

(Tel. „N. Reformy" z d. 24 stycznia.)

Groźba rządu.

Petersburg. Według twierdzenia wybitnych posłów Dumy, rząd obstaje przy przyjęciu przedłożenia dotyczącego budowy nowej floty, chociażby to nawet miało wywołać w Dumie ostrą opozycyę.

Przywódca październikowców hr. Uwarow oświadczył w interwiewie, że rząd kazał zawiadomić przewódców Dumy, iż Duma, w razie odrzucenia przedłożenia, zostanie rozwiązaną.

Przywódca monarchistów hr. Bobrinskij wątpi, czy przyjdzie do odrzucenia przedłożenia, a gdyby do tego przyszło, to rozwiązanie Dumy — jego zdaniem — zależeć będzie od formy ewentualnego odrzucenia.

Stanowisko stronnictw.

Petersburg. Przywódca październikowców Uwarow oświadczył, że mimo, iż mu doniesiono o zamiarze rozwiązania Dumy na wypadek nieuchwalenia przedłożenia flotowego, on i jego przyjaciele polityczni są przeciwni przedłożeniu. Do tego przyłączają się — jak oświadczył kadet Niselowicz — także kadeci. Również członek skrajnej prawicy, Puryszkiewicz, oświadczył się niedawno przeciw przedłożeniu flotowemu.

Większość dzienników występuje przeciw przedłożeniu.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 24 stycznia.

Zniżenie stopy procentowej.

Wiedeń. Jak słychać, bank austro-węgierski zamierza zniżyć stopę procentową z początkiem lutego.

Berlin. Przypuszczają, że zniżenie stopy procentowej w Londynie spowoduje także tutaj obniżenie stopy.

Paryż. Bank francuski zniżył stopę procentową z 3½ na 3%.

Towarzystwo handlowe dla ropy.

Wiedeń. Wczoraj nastąpiło tu ukonstytuowanie Towarzystwa handlowego dla ropy z ograniczoną poręką, z wpłaconym kapitałem zakładowym 2 milionów koron. Do Towarzystwa należy zakład kredytowy, jakoteż kilku innych wspólników, którzy biorą udział w interesach zaliczkowych galicyjskiej ropy. Towarzystwo zajmie się nabywaniem i sprzedażą ropy dla rafineryj, jakoteż do celów opałowych i motorowych. Dyrektorem Towarzystwa został wybrany Oskar Dub, prokurzystą Maurycy Oskar Kornfeld.

Z komisyi socyalno-politycznej.

Wiedeń. Subkomitet komisyi socyalno-politycznej obradował wczoraj nad projektem ustawy w sprawie pracy dzieci. Zastępcy rolniczy przedłożyli szereg wniosków, poczem przyjęto kilka paragrafów z niektóremi zmianami. I tak n. p. przy § 7, dotyczącym zatrudniania dzieci przy publicznych przedstawieniach teatralnych, przyjęto postanowienie, zezwalające na takie występy na przedstawieniach urządzanych za zgodą władz szkolnych. Dalej postanowiono przyjąć do ustawy postanowienie co do wypłaty w naturaliach i dawania alkoholów.

Dalszy ciąg obrad odbędzie się 11 lutego.

Parlament niemiecki.

Berlin. Parlament przyjął w trzeciem czytaniu ustawę o obrazie majestatu.

Berlin. Socyalni demokraci wnieśli w parlamencie rezolucyę z wezwaniem kanclerza Rzeszy do wniesienia na przyszłej sesyi parlamentu projektu ustawy, zaprowadzającej w państwie niemieckiem i państwach związkowych powszechne, tajne i bezpośrednie prawo wyborcze dla wszystkich bez różnicy płci, od 20 roku życia.

Po mowie Bülowa.

Berlin. Z powodu stanowiska ks. Bülowa podczas obrad parlamentu nad interpelacyami socyalistycznemi, zdania w prasie są podzielone. Dzienniki konserwatywne i nar. liberalne są bardzo zadowolone z oświadczenia kanclerza. „Berl. Tagbl." pisze, że ks. Bülow podczas dyskusyi miał sposobność przekonać się, iż postulat powszechnego prawa wyborczego jest ogólny.

Z Sejmu pruskiego.

Berlin. W Sejmie pruskim toczyła się wczoraj dyskusya nad interpelacyą konserwatystów w sprawie szkód wynikających dla stanu średniego z powodu wysokiej stopy procentowej.

Proces Hohenaua i Lynara.

Berlin. W procesie przeciw hr Hohenau i hr Lynarowi prokurator wniósł uwolnienie Hohenaua, natomiast skazanie Lynara na 1 rok i 4 miesiące.

Berlin. Hr. Hohenau, ponieważ jego wina nie została udowodnioną, został uwolniony, natomiast hr. Lynar skazany na 1 rok i 3 miesięcy więzienia.

O morze Bałtyckie.

Berlin. Biuro Wolffa donosi: „Now. Wremia", mimo ostatniego komunikatu z 20 b. m., dalej podejrzywa politykę niemiecką w kwestyi morza Bałtyckiego. Niemcy — jak „Now. Wremia" pisze — poruszyły myśl, aby morze Bałtyckie uznać za „mare clausum", które w czasach pokojowych ma być zmienione w mare teutonicum", a w czasie wojennym dać podstawę do przeszkodzenia ostrzeliwaniu wybrzeży. Wobec tego, jak to już raz się stało, biuro Wolffa ponownie jak najkategoryczniej zapewnia, że kwestya „mare clausum" podczas rokowań wcale nie była poruszaną.

Monopol spirytusowy w Rumunii.

Bukareszt. Minister skarbu przedłożył projekt ustawy w sprawie utworzenia monopolu spirytusowego.

Rewizya likwidacyi dóbr kościelnych.

Paryż. Komisya senatu dla badania postępowania przy likwidacyi dóbr kościelnych wybrała przewodniczącym Combesa.

Proces Stoessla.

Petersburg. Obiega pogłoska, że Stoessel posłał do Carskiego Sioła telegram ze skargą na stronnicze traktowanie jego sprawy przez sąd.

Z parlamentu japońskiego.

Tokio. Wniesiona przez wszystkie stronnictwa opozycyjne w parlamencie rezolucya, wyrażająca całemu gabinetowi nieufność, została odrzuconą 177 głosami przeciw 168.

Japonia i Ameryka.

Nowy Jork. Mimo uspokajających oświadczeń ze strony Japonii, panuje tutaj wielkie zaniepokojenie i ogólnie spodziewają się, że wkrótce przyjdzie do starcia z Japonią. Wielu kupców, licząc się z możliwością wojny, zwija sklepy. Okoliczność, że emigranci japońscy powracają z Ameryki do Japonii, tłómaczą tu w ten sposób, że Japonia odwołuje swoich rezerwistów.

Kandydatura Shawa.

Frankfurt. „Frankfurter Zeitung" donosi z Nowego Jorku: Były sekretarz skarbu Shaw zrezygnował z godności prezydenta „Carnegie Trust Comp.", chcąc starać się o prezydenturę Stanów Zjedn.

Traktaty cłowe Ameryki.

Waszyngton. Prezydent Roosevelt poświęca niemiecko-amerykańskiej umowie cłowej specyalne orędzie, w którem proponuje poprawkę, mającą na celu umożliwienie zawarcia podobnych umów także z innymi krajami.

Kronika.

Dziś:

Kraków, środa 24 stycznia.

Kalendarzyk kościelny: Tymoteusza b. męcz.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 m. 26, zachód o godz. 4 min. 17; długość dnia godzin 8 min. 51.

Teatr miejski w Krakowie: „Zemsta" (popularne)

Powszech. Wykłady Uniw. (w auli I. szkoły realn.) wykład p. A. Siedleckiego p. t. „Komedya polska za Stanisława Augusta“ o godzinie 6-tej wiecz.

Odczyty: W auli Uniw. Jag. p. Wł. Żukowskiego b. posła do Dumy, p. t. „Poglądy na najbliższą przyszłość finansów rosyjskich“ o godzinie 6-tej wieczór.

W Uniwersytecie lud. dr. E. Kiernika p. t. „Charakterystyka życia zwierzęcego“ o godzinie 8-mej wieczór.

Teatr miejski we Lwowie: „Bohaterowie“.

Z Muzeum narodowego. W sprawie bezpłatnego wstępu do Muzeum narodowego dla dziatwy szkolnej otrzymujemy od dyrekcyi Muzeum następujące pismo: Sprawa bezpłatnego wstępu dla dziatwy szkolnej do Muzeum narodowego była przedmiotem obrad komitetu muzealnego. Komitet uchwalił dzieci niezamożnych rodziców wpuszczać do Muzeum bezpłatnie, natomiast oświadczył się jednomyślnie i zasadniczo za tem, ażeby dzieci zamożniejszych rodziców opłacały wstęp, który oznaczono na dziesięć halerzy. Na tę zasadniczą uchwałę komitetu wpłynął nietylko i nie tyle wzgląd na dochody niedostatecznie uposażonej instytucyi, jak raczej względy natury pedagogicznej. Dziecko, wstępując w progi Muzeum, powinno oczekiwać rzeczy miłej, zasługującej na jakąś ofiarę z jego strony.

Uchwałę komitetu, dotyczącą bezpłatnego wpuszczania do Muzeum dzieci niezamożnych rodziców, pojęła dyrekcya liberalnie i nigdy pod tym względem nie robiła żadnych trudności; pokazało się jednak, że tylko mały procent dzieci chciał korzystać z uwolnienia, a znaczna większość chętnie drobną należytość uiszczała. Możność wyboru pomiędzy wniesieniem opłaty a nie wniesieniem, działa niewątpliwie pedagogicznie, uczy bowiem ofiarności na korzyść ogólnych idealnych celów.

W Eleuteryi wygłosi w niedzielę 26 b. m. o godzinie 7 wieczór dr Filip Eisenberg odczyt p. t. „Nauka a etyka wobec prawa alkoholizmu“. — Wstęp do krzeseł 20 hal., na salę 10 hal. Po odczycie zabawa abstynencka. — W sobotę 25 b. m. odbędzie się zabawa taneczna z niespodziankami o godz. 8 wieczór. Wstęp 1 kor. 50 hal., dla członków i akademików 1 kor. Zaproszenia wydaje sekretaryat i skarbnik p. Rein (Bouffal, Rynek gł. l. 22).

„Życie“, koło art. lit. urządza dnia 26 b. m. odczyt p. Zabiełły p. t. „O liryce Kasprowicza“. Odczyt odbędzie się w Coll. Nov. sala 43. — Początek o godzinie 11 rano. Wstęp 30 hal., dla członków wolny.

Ukończenie strajku w Akademii Sztuk pięknych w Krakowie. Od uczniów Akademii Sztuk pięknych otrzymujemy następujący komunikat: Reskryptem z dnia 23 grudnia 1907 r. prezydyum miasta Krakowa przychyliło się do żądań ogółu uczniów Akademii Sztuk pięknych, a z dniem 21 b. m. przystąpiło do wykonania tychże. — Wobec tego, na mocy uchwały wiecu z dnia 22 b. m., uczniowie Akademii Sztuk pięknych powrócili do pracy, przeto strajk uważa się za ukończony.

Ze stacyi ratunkowej. Jan Pecelt, uczeń gimnazyum, pośliznąwszy się wczoraj na ulicy, upadł i potłukł się tak ciężko, że nie był w stanie ruszyć się z miejsca. Wezwane pogotowie ratunkowe opatrzyło go i odwiozło do domu.

Obłąkany. Wczoraj w południe około godziny 1 na idącego ulicą Krakowską na Kaźmierzu dra F., rzucił się jakiś nieznany człowiek i począł go lżyć, a następnie począł zaczepiać innych przechodniów. Spostrzeżono wkrótce, iż awanturnik jest widocznie obłąkanym. Ubezwładniono go i odwieziono do biur policyjnych, gdzie stwierdzono, że jest to Salomon Blau recte Vogel, liczy lat 28 i pochodzi z Dąbrowy. Od kilku lat jest umysłowo chorym i przebywał pod opieką rodziny w Dąbrowej, skąd właśnie niepostrzeżenie umknął.

Przejechanie. Wczoraj wieczorem 64-letnia staruszka, Perla Gross, przechodząca ulicą Krakowską, nie zauważywszy nadjeżdżającego ciężarowego wozu, potrącona przez konia, upadła tak nieszczęśliwie, że koło wozu przeszło jej przez ramię ręki lewej, łamiąc ją w dwóch miejscach. Oprócz tego odniosła staruszka liczne i silne obrażenia na całem ciele. Wezwane pogotowie ratunkowe opatrzyło ją na miejscu, poczem odwiozło do szpitala św. Łazarza.

Aresztowanie agenta emigracyjnego. Na stacyi Podgórze-Płaszów aresztowano 20-letniego agenta Wasyla Nastiuka, Rusina ze Śniatyna, trudniącego się potajemnem wywożeniem robotników do Prus.

Fałszowanie węgierskiej renty. Z Wielkiego Waraždyna telegrafują: Policya aresztowała tutejszego przedsiębiorcę budowlanego, Stefana Molnara, zarazem profesora tutejszej szkoły technicznej, obwinionego o usiłowane fałszowanie węg. rent koronowych po 1000 i 500 K. Przy dokonanej u niego rewizyi domowej znaleziono liczne sfałszowane papiery. Aresztowany oświadczył przy przesłuchaniu, że nie chciał tych rent sprzedawać, tylko używać ich jako wadyum przy ofertach.

Z Budapesztu telegrafują: Jak się okazało, Molnar zakupił w pewnej fabryce papieru, zapas papieru podobnego do papierów renty węg. Na papierze tym kazał wybić wodny herb węgierski. Gdy go w fabryce pytano, na co ten herb potrzebny, tłómaczył, że papieru tego zamierza użyć na świadectwa szkolne. Co się tyczy kuponów, Molnar tłómaczył, że chciał ich używać jako legitymacyi dla uczniów.

Podziemny wybuch gazu. Z Budapesztu telegrafują: Niedaleko pałacu Andrassy'ego nastąpił wczoraj podziemny wybuch gazu, wskutek czego podziemne przewody kablowe zostały uszkodzone. Detonacya była tak silną, że słyszano ją prawie w całem mieście. Wiele osób padło na ziemię, odnosząc lżejsze i cięższe rany; także 7 robotników, pracujących na miejscu wybuchu, odniosło rany.

Trzęsienie ziemi w Kalabryi. Z Reggio di Calabria telegrafują: Wczoraj rano o godz. 5 m. 10 dało się tu czuć dość silne trzęsienie ziemi. Według nadeszłych wiadomości z rozmaitych miejscowości Kalabryi, odczuto tam trzęsienie ziemi, które wywołało wśród ludności panikę. Szkód nie było.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 23 stycznia.

GRAND-HOTEL: H. Pongracz z Budapesztu, J. Tołłoczko z Kazimierzy Wielkiej, F. Jutrjewicz z Odessy, E. Uznańska z Poronina, R. Kolowrath z Bogumina, Dr Rapp ze Lwowa, M. Komorowska z Bojanowa. K. Rosenthal z Luettich, E. Kohn z Wiednia. M. Goldschmidt z Hamburga, G. br. Grothus z Charbina (Mandżurya), A. Thomas z Wiednia, E. Świerczewski ze Lwowa, W. Żukowski poseł do Dumy z Petersburga, A. Kapliński z Korczowa, J. Blum z Wiednia.

HOTEL SASKI: Z. Jugman z Wiednia, Wład. Bełza z Warszawy, M. Najemski z Zatora, S. Rogański z Strzyżenia, T. Duczewski z Warszawy, Dr R. Krejci z Pragi, F. Kraus z Wiednia, M. Schwarz z Rajezy.

HOTEL POLLERA: K. Kowalewski z Warszawy, J. Górkiewicz z Jordanowa, A. Dziedzicki z Klimontowa, Z. Romer z Jodłownika, T. Balicki z Warszawy, F. Dubas z Okocima, R. Liebich z Sosnowca. A. Zorn i E. Kohn z Grybowa, J. Kramsztyk z Warszawy, Z. Byszewska z Lipinki, Dr K. Szczaniecki z Kwiatonowic, J. Bieleńkow z Sosnowca, V. Szydłowski ze Lwowa, S. Till z Wiednia, J. Sakowicz z Olszany, S. Giżycki z Nowego Targu, J. Unger ze Lwowa, J. Romaszkan z Wadowic.

HOTEL KRAKOWSKI: S. Więckowski z Nieledewa (Rosya), W. Herz z Granicy, Dr R. Haberfeld z Oświęcima, A. i J. Pohorille z Buczacza, J. Łepkowski z Dąbrowy górn. (Król. Pol.), X J. Gałuszka z Rymanowa, B. Poraj Żakiej z Krakowca, Hr. I. Skarbek z Hruszowic, W. Sperwald z Częstochowy, S. Radwan z Ojcowa (Król. Pol.).

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

NADESŁANE.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Zelma z Herzów Hammerschlagowa
żona adwokata z Limanowy
po krótkich a dolegliwych cierpieniach, zmarła w Krakowie dnia 22-go stycznia 1908 roku.

W nieutulonym żalu pogrążeni mąż, matka i dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie dnia 24-go stycznia 1908 roku o godzinie 12 w południe w domu przedpogrzebowym cmentarza izraelickiego w Krakowie.

Osobnych uwiadomień nie rozsyła się.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 23 stycznia. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. pr. z roku 1880 3-prc. 280·50. Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc 2,5·-. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 263·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 248·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 105·50. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 22·80. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 458·—. Clary 40 zł. m. k. 156·50. Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 98·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 97·75. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 65 —. Ofen 43 zł. 225·—. Palffy 40 zł. 190·—. Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 52·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 za 29·75. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 66·—. Salm. 36 zł. m. 230·—. Pożyczka Salcburga 20 zł. 110·—. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 186·70. Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 511·—

Berlin 23 stycznia Austryackie banknoty 85·—. Spirytus —·—.

Paryż 23 stycznia. 3-prc. Renta 95·72. Mąka 50·05.

Przy grach i zabawach, przy składkach i zapisach
pamiętajmy
o Towarzystwie „Szkoły ludowej“.

C. k. austr. koleje państwowe.
Wyciąg z rozkładu jazdy
ważnego od 1 października 1907 r. (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:

Godz.	
12.10	w nocy (osob.) do Podwołoczysk.
3.03	w nocy (posp.) do Lwowa.
4.30	rano (osob.) do Oświęcima.
6.43	r. (posp.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stróż, Jasła, Chyrowa, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Sokala, Kopyczyniec i Czerniowiec).
8.00	r. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa, Stryja, Nadbrzezia, Rawy ruskiej).
8.30	r. (miesz.) do Wieliczki.
8.40	r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
9.02	r. (osob.) do Suchy, Wadowic, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, Lwowa i Husiatyna.
11.00	r. (osob.) do Lwowa, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
1.15	r. (osob.) do Oświęcima.
1.30	pop. (miesz.) do Wieliczki.
1.45	pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
2.49	pop. (błyskawiczny) do Lwowa z połączeniami do wszystkich odnóg).
3.00	pop. (osob.) do Słotwiny.
6.10	wiecz. (osob.) do Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza.
7.40	wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
7.50	wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8.00	wiecz. (osob.) do Suchy, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, i Przemyśla.
8.38	wiecz. (express) do Lwowa, Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola.
9.00	wiecz. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk.
10.30	wiecz. (osob.) do Lwowa, Podwołoczysk, Nadbrzezia, Sokala, Stanisławowa, Brodów, Nowego Sącza, Wieliczki.
11.52	w nocy (osob.) do Suchy, Zakopanego i Nowego Sącza.

Przychodzą do Krakowa:

Godz.	
1.00	w nocy (posp.) ze Lwowa.
3.45	rano (osob.) z Podwołoczysk.
5.15	rano (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk, Brodów, Ickan, Czerniowiec, Jasła, Chyrowa.
6.07	r. (osob.) z Przemyśla i innych miast przez Suchę.
6.50	r. (express) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
7.30	r. (miesz.) z Wieliczki.
7.40	r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
8.10	r. (osob.) z Oświęcima.
8.45	r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
10.35	r. (miesz.) z Oświęcima do Podgórza.
11.35	r. (miesz.) z Wieliczki.
1.10	pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1.25	pop. (osob.) z Borków wielkich, Lwowa, Nadbrzezia, Sącza, Jasła.
2.24	pop. (błyskawiczny) ze Lwowa.
4.40	pop. (osob.) z Husiatyna i innych miast na linii transwersalnej przez Suchę.
6.20	wiecz. (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk (połączenie od Tarnobrzega, Zagórza, Jasła i Budapesztu).
6.50	wiecz. (osob.) z Wieliczki
7.10	wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
9.12	wiecz. (osob.) z Oświęcima i Alwerni.
9.36	wiecz. (posp.) z Podwołoczysk, Lwowa, Ickan, Tarnobrzega, Nadbrzezia, N. Sącza.
10.40	wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.
11.00	w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Maurizio, w handlu Fischera (linia A—B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

Wydawnictwa „Nowej Reformy“

16 12 0

	Koron
Józef Gława. **Oporni,** powieść w 2 tom. na tle prześladowania unitów	4·—
B. Bolesławita. **Para Czerwona,** powieść w 2 tom.	2·40
— **Przed burzą,** sceny z r. 1830, 1 tom	1·20
— **Emisaryusz,** wspomnienie z r. 1838	1·20
— **Nad Sprewą,** powieść	1·20
— **Nad modrym Dunajem,** powieść	1·20
J. U. Niemcewicz. **Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi**	—·40

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy“, oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Oddzielne numera „N. Reformy“
poranne po 4 hal., popołudniowe po 10 hal. za egzemplarz, nabywać można:

W Krakowie:

W Administracyi „N. Reformy“, ul. Jagiellońska 10.

W Rynku głównym: Trafika gł., w Sukiennicach: Handel Karlińskiego, sklep (w hali) Mańkowskiej.

Na Małym Rynku: Trafika Altusa, stolik Agencyi J. Hopcasa i Salomonowej.

Przy ul. Siennej: Handel J. Dębkowskiego (obok Gimnazyum św. Jacka).

Przy ul. Floryańskiej: Handel Wakulskiego l. 18, Trafika Markowicza l. 22.

Przy ul. Karmelickiej: Handel J. Ekiera l. 18, Handel Gwaraszkila l. 6, Gurawski l. 46.

Przy ul. Długiej: Handel Bęknera l. 4, Handel Ł. Mackiewicza l. 34, Handel J. Kusza l. 38, Handel Berwalda l. 53.

Plac Matejki: Trafika Aleksandrowicza w Hotelu Centralnym.

Na plantacyach w kiosku u wylotu ul. Szpitalnej.

Przy ul. Grodzkiej: Handel Baumingera l. 10, W. Rosenblum, skład papieru, Handel Rympla l. 60.

Przy ul. Zwierzynieckiej: Stanisław Nikiel, handel korzenny, l. 29.

Przy ul. Szpitalnej: Trafika G. Glücklicha.

Przy ul. Wolskiej (przy moście) Handel J. Goldberga.

Przy ul. Wielopole: Handel H. Stattera l. 18.

Przy ul. Starowiślnej: Trafika obok fabryki tutek W. Bełdowskiego.

Przy ul. Wiślnej: Trafika l. 11.

Przy ul. Dietlowskiej: Kiosk biura Hopcasa i Salomonowej.

Przy ul. Krakowskiej: (w hotelu Müllera) Handel Mannego.

Przy ul. Krowoderskiej: Handel Wildstossera.

Przy ul. Szewskiej: Handel Kretschmera l. 23.

Plac WW. Świętych: Handel Frommera, l. 11.

Przy ul. Dominikańskiej: Trafika K. Schreibera, l. 2.

Przy ul. Lubicz: Handel B. Rosenstocka, l. 1.

Przy ul. Kopernika: Trafika J. Rosenbauma, l. 20.

W Podgórzu:
Księgarnia Poturalskiego. Główna trafika.

W Dębnikach:
Handel J. Pobudkiewicza, Rynek 166.

Na Zwierzyńcu:
Handel Dudkiewicza.

◆ ◆ ◆

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.